Ner 85. ROK 1836. CZWARTEK 14 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Ludwiny Panny.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wacława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 4''' 547	† 5°, 0	2''', 42	Pn Wschodni mocny	Pogoda z Chmurami	
13 12	4, 338	† 10, 0	2, 23	,, ,,	Chmury	
3	4, 001	† 10, 6	2, 02	,, ,,	,, ,,	
9	3. 851	† 5, 0	2, 61	,, średni	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia niniejszém, iż w skutek reskryptu Trybunału pierwszéj Instancyi W. M. Krakowa z dnia dwunastego kwietnia r. b. Nro 1215 w dniu 19 b. m. i roku o godzinie 9 z rana na Zwierzeńcu odbywać się będzie licytacya ruchomości, jako to: sukien, bielizny, stolarszczyzny, książek i różnych sprzętów, do massy świętéj pamięci xiędza Bernarda Lenartowicza należących. Chęć licytowania mający na czas i miejsce oznaczone przybyć raczą.

Sebastyan Korytowski
(1r.) Notaryusz Publicsny.

— *Z Wiednia.* —

J. C. K. Mość najwyższém postanowieniem Swojém z dnia 15 marca r. b. wydanem do nadwornéj kommissyi nauk, raczył katedrę nauk politycznych i wiadomości ustaw politycznych przy uniwersytecie Lwowskim, nadać najłaskawiéj professorowi statystyki tegoż uniwersytetu, doktorowi Augustowi Nowakowi. GL.

— *Z Petersburga.* —

Tygodnik Petersburski z dnia 29 marca donosi, że w dniu 22 t. m. synowica N. Cesarza Rossyi, wielka księżniczka Anna Michałówna, córka W. xięcia Michała Pawłowicza, przeniosła się z tego żywota do wieczności, w drugim roku życia.— Pogrzeb téjże odbył się dnia 25 t. m. ze zwykłemi obrzędami, w katedrze SS. Apostołów Piotra i Pawła, w twierdzy petersburskiéj. — Dnia 22 t. m. dwór cesarski przywdział po zeszłéj W. xiężniczce żałobę, która, jak zwykle, będzie podzielona na wielką i małą. GL.

— *Z Paryża* 1 *Kwietnia.* —

Z onegdajszego przesłuchania świadka Bray okazało się, że tenże jako dawny przyjaciel obwinionych Chaveau, a teraz tajny ajent policyi, zamiast na dobrą naprowadzać drogę, uwiódł tych 2 młodych braci, a potém ich wydał. Obrońcy oskarżonych uwikłali go tak dalce, że się sam np. między innemi przyznał, iż nie był obecnym zchadzce, w do-

mu braci Chaveau na dniu 25 czerwca. To, i tym podobne pomimowolne zeznania wprowadziły go do takich sprzeczności i pomieszania, iż nie mógł dłużej odpowiadać na pytania obrońców obwinionych o spisek na życie króla. Okoliczność ta była powodem że prezes oswiadczył, iż będąc sam także znużonym, odracza dalsze posiedzenie na jutro, co sprawiło wielkie niezadowolenie tak między przysięgłymi, którzy dawali poznać, iż już nie wątpią o uniewinnieniu oskarżonych, jako też i między obecnemi oburzonemi na tak bezczelne kłamstwa donosiciela powodowanego osobistemi celami, a takiemi były zasługiwanie się na umieszczenie siebie w domu inwalidów.

Zewsząd nadchodzą najsmutniéjsze wiadomości o zniszczeniu zrządzonem trzechdniową burzą, która 27, 28 i 29 nawiedzała różne okolice Paryża.

Między marszałkiem Moncey gubernatorem domu inwalidów a panem Maison ministrem wojny ma przyjść do pojedynku dla obrazy osobistéj!

Udział zeszłoroczny, który mieli autorowie dzieł dramatycznych w dochodach wszystkich teatrów we Francyi wynosi 710,000 franków W r. 1834 dochodził ten dochód do 600,000 fr. z których sam Scribe wziął $\frac{1}{6}$ część. GPS.

— *Z Hagi* 31 *Marca.* —

Król Hollandyi wydał rozkaz do założenia kolei żelaznéj między Amszterdamem a Arnheimem.

Druga izba stanów jeneralnych przedstawiła rządowi swoją niemożność zezwolenia na zbyt powiększony budżet tegoroczny; z téj przyczyny posiedzenia przedłużonemi będą. GPS.

— *Z Londynu* 1 *Kwietnia.* —

Teraz dowiadujemy się jakim to środkiem możnaby Chinczyków przymusić do przyzwoitego obchodzenia się z cudzoziemcami, a mianowicie anglikami. Pan Hamilton Lindsay jest tego zdania, ażeby blokować wszystkie porty chińskie i wyjednać czyli raczéj wymóc tym sposobem należne poszanowanie fladze angielskiéj. Rząd nie przyjął jednak téj propozycyi jako niezgodnéj z wyobrażeniem o prawie narodów.

Burze morskie pochłonęły znowu wiele okrętów z ładonkami i ludźmi, a jeszcze więcéj statków pouszkadzały, tak iż się nowych obawiają bankróctw.

Papiery portugalskie i hiszpańskie miały wielki odbyt i znacznie się podniosły dla korzystnych operacyi finansowych w pomienionych krajach,

Izba reprezentantów wyższéj Kanady uchwalila że odtąd w zgromadzeniu prawodawczem nie mogą zasiadać sędziowie, duchowni i profesorowie.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj są dotąd jeszcze nie upokojone przez zbuntowanych Indyan w Florydzie. Zaszły także niejakie niespokojności między wyrobnikami domagającemi się większéj płacy przy odbudowaniu zgorzałego Nowego Jorku.

Zgromadzenie akcyonaryszów przywróconego banku Stanów Zjednoczonych ofiarowało kosztowny serwis srebrny panu Biddle gubernatorowi tegoż banku i największemu Jacksona nieprzyjacielowi w dowód wdzięczności za nie ustraszoną administracyą. Z Texas dowiadujemy się że rząd tamtejszy coraz się bardziéj ustala.

Dla ułatwienia stosónków handlowych kupcy z Baltymore chcą dla lepszéj konkurencyi zaprowadzić linią statków przewozowych z Filadelfii do Liwerpolu i Hawru tudzież Kantonu w Chinach. GPS

— *Z Alexandryi* 20 *Lutego.* —

Mehmed Ali zabronił wywozu starożytności egipskich, i kazał założyć muzeum egipskie. GL.

— *Z Smirny* 6 *Marca.* —

Angielska wyprawa na Eufracie, już w téj chwili jest zapewne czynną. Statek parowy nazwany *Euphrad*, był przygotowany, oczekiwano tylko na przybycie pułkownika Chesney, który wyjechał na rozpoznanie gór okolicznych. GCW.

— *Pekin* 29 *Stycznia.* —

Miasto to stołeczne w Chinach, a największe na całym świecie, liczyło albowiem do trzech milionów mieszkańców, znikło po większéj części z powierzchni ziemi, a jego miejsce zajmuje teraz jezioro czarną napełnione wodą. Obwód miasta powyższego wynosił przeszło 10 mil niemieckich, na którejto przestrzeni znajdywało się do 300,000 domów; z tych większa połowa zapadła się nagle, przypominając nam Sodomę i Gomorhę, które podobnego doznały losu przez podziemny ogień. GPS.

— *Rozmaitości* —

O kostiumie teatralnym

Dopokąd się Talma na scenie francuzkiéj nie ziawił, żadnemu aktorowi francuzkiemu ani na myśl nie przyszło, stosownć kostium na scenie do osób historycznych. Od Ludwika XIV. grano wszystkie trajedyje Kornela, Rasyna, Woltera we frakach, t. j: w tak zwanych sukniach galowych. Wyobraźmy sobie Iphigeniję w kolistym robronie; Machometa w puklastéj peruce, w haftach i przy szpadzie, a mamy śmieszność w całéj okazałości. — Przy *Theatre français* niejaki Vanhove grywał zawsze Mitrydata i Augusta w zielonym aksamitnym pancerzu, na którym dwie armaty srebrem wyszyte były: głowę miał zwykle upudrowaną, trzewiki ze sprążkami, szpadę, i białe rękawiczki. Jakież było zadziwienie tego człowieka z zielonym pancerzem, gdy ujrzał Talmę, grającego w szkarłatnéj tunice Prokula w Brutusie. Nie wierzył oczom swoim i w głos zawołał: »Przebóg, co się dzieje! czy ten młody człowiek oszalał!» Publiczność przyjęła Talmę z uniesieniem, a Vanhove już chciał z rozpaczy podać o swoje uwolnienie; lecz musiał się z czasem uspokoić, i pójść w ślady Talmy. Kazał przywołać jego krawca, i dał mu robić kostium do roli Agamemnona. W ośmiu dniach przynosi krawiec ubiór. Vanhove odskoczył z przerażeniem: »Co ja widzę, wszak to wełna!» — »Tak jest panie, wełna; Grecy nosili płaszcze z wełny; zapytaj się pan tylko pana Talmy.» Ależ płaszcze z wełny mogli nosić Grecy nizkiego urodzenia, nie zaś Agamemnon, król tak wielki! ten zapewne miał strój przynajmniéj z aksamitu?» — »Grecy aksamitu nie znali, racz się tylko pan zapytać pana Talmy.» — »Idźże sobie do licha z swoim panem Talmą — a gdzie są kieszenie?» — »Grecy kieszeni nie nosili, racz się pan tylko zapytać pana Talmy.» — »Co? i być żeto może? a gdzież Agamemnon chował swoję tobakierkę?» — »Agamemnon tabaki nie zażywał, racz się pan tylko zapytać pana Talmy.» — A niech cie piorun trzaśnie wraz z twoim panem Talmą! to jest właśnie bicz, bicz który po rewolucyi niebo na nas zesłało!» Gdy Vanhove w swoim nowym kostiumie jako Agmemnon na scenę wystąpił, ileż nie miał kłopotu! nie umiał sobie dać rady, zdało mu się, że go żywcem w wór zaszyto, a gdy już swoję długą tyradę odwrzeszczał i za kulisy wybiegł, znużony padł jak długi na kanapę, i zawołał zadyszały: »Zmiłujcie się, dajcie Agamemnowi choć niuch tabaki, bo wam piątego aktu nie doczeka!»

Piszą z Rzymu, że nad pomnikiem Szyllera jakaś nieszczęsna gwiazda przewodzi; zaledwo bowiem model (który się zaraz z początku swego postawienia był rozwalił) przez pana Thorwaldsena na nowo ukończonym został, nieszczęście chciało, iż się żelazny pręt przegiął, i całe dzieło po drugi raz w rozsyp runęło. Lubo pan Thorwaldsen nowéj się pracy podjąć nie leni, przecież ten przypadek sprawił niemiłe wrażenie na umysle tych, którzy się wystawą pomnika trudnią.

Municypalność miasta Paryża winna jest dawać straż do izby deputowanych; czasem, się zdało, iż skład takowej bardzo jest zabawny, i tak np: dnia 21. marca r. b. byli na straży sami literaci. Ich dowódzcą był członek opery komicznéj, a na jednym posterunku, koło którego prezydent izby przechodził, stał jego kolega z instytutu, pan Scribe, dramatyk, i prezentował przed nim broń z największą karnością żołnierską.

Zapowiadają iż w krótce wyjdą rękopisma, mowy i korespondencyje jenerała Lafayette.

W roku przesłym wyszedł w Mechlinie z druku, staraniem P. Hanicq, *mszał rzymski*, prawdziwie mistrzowskie dzieło sztuki drukarskiéj. Z ogromnym kosztem drukowano go przez trzy lata. Chcąc znaleść drugie podobne temu, tak spaniałe i tak poprawne wydanie dzieła czarnym i czerwonym drukiem, trzebaby wrócić do czasów Plantyna, w połowę 16 go wieku. W ciągu druku poprawiało go czterech uczonych, a nakoniec polecono jeszcze przejrzenie onego uczonemu księdzu; można tedy wydanie to uważać za zupełnie wolne od pomyłek. Na domiar przepychu ozdobiono ten mszał dziesięcioma pięknemi rycinami.

Dowcipna odpowiedź Telleyranda.

Na pewnym pół-dyplomatycznym obiedzie dawanym przez hr. Pozzo di Borgo w Paryżu, pewna bardzo znaczna, lecz prosto-duszna dama obruciła się do Telleyranda, z temi dosyć nieprzyzwoitemi słowy: »Mości książe, miałabym się na co uskarżać, dałeś się z tem słyszeć, że nie mam rozumu.» — »Niesłusznie mnie pani obwiniasz,» odpowiedział stary dyplomata. »Cały świat to powiada, oprócz mnie jednego.»

W Pompei w domku — pomimo piękne zewnątrz obrazy *al. fresco* Narcyza i Endymiona — bardzo niepozornym, przy ulicy zwanéj *strada di Mercurio*, znaleziono w latym 14. srebrnych naczyń i mnóstwo medalionów, między któremi było 20 złotych monet z czasów najpierwszych cesarzów rzymskich. Oprócz tych znaleziono dwa srebrne naczynia znacznéj wielkości, każde bowiem ma 5 cali w średniku; zewnątrz są ozdobione wypukłą robotą, przedstawiającą Amora i Chłopokonie, tudzież godła Bachusa i Cerery. RL.

Doniesienie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 13 do 14 Kwietnia.

Marynowski Tadeusz, Cegłowski Maciéj, Flatter Jan, Heidrich Robert, Fleischer Jakób, Kindler Konstanty, Kaminer Jzrael, z Galicyi; Domiński Józef, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Kozłowski Ludwik, do Polski; Radoszewski Józef, do Galicyi.